

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Kawula (spr.)

Protokolant: p.o. staż. Anna Kujawińska

przy udziale Haliny Pągowskiej prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2015 r.

sprawy **K. W.** oskarżonego o przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art.91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 10 lipca 2015 roku, sygn. akt. III K 830/14

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Macieja Żukiela kwotę po 516,60 zł brutto tytułem kosztów pomocy prawnej z urzędu świadczonej w postępowaniu odwoławczym na rzecz oskarżonego K. W.,
3. obciąża oskarżonego K. W. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w części – w kwocie 300 zł, w tym opłatą za II instancję w kwocie 280 zł – zwalniając go jednocześnie od tych kosztów w pozostałej części.

Dariusz Kawula

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2015r., w sprawie III K 830/14, Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu **uznał oskarżonego K. W. za winnego ciągu dwóch przestępstw z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.** popełnionych na szkodę pokrzywdzonych D. J., M. M. i I. S. i za te czyny wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat, zaś na zasadzie art. 71 § 1 k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 zł. Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., § 14 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adw. Macieja Żukiela kwotę 723,24 zł, w tym 23 % VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, zaś na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za wyjątkiem kosztów obrony z urzędu, w kwocie 423,60 zł, w tym wymierzono mu opłatę w kwocie 280 zł, a w pozostałym zakresie na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego od zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa (k. 166-167 akt).

Przedmiotowy wyrok zaskarżył **apelacją obrońca oskarżonego K. W.**, kwestionując go w całości i zarzucając mu obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego,

w szczególności zeznań pokrzywdzonych, skutkującą błędnymi ustaleniami faktycznymi, przyjętymi za podstawę wyroku i mającymi wpływ na jego treść, poprzez ustalenie, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwa.

W konsekwencji podniesionych zarzutów, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego K. W. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu (k. 178-182 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego K. W. okazała się niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo, jak i winę oskarżonego odnośnie przypisanego mu ciągu przestępstw. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonywujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się *in concreto* do zarzutów apelacyjnych zawartych w środku odwoławczym obrońcy oskarżonego należy na wstępie stwierdzić, że żaden z nich, nie zasługiwał na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż błędne ustalenia faktyczne mogą powstać w dwóch sytuacjach, a mianowicie: gdy sąd orzekający dokonał nieprawidłowej oceny zgromadzonych dowodów albo co prawda gdy poprawnie oceniono materiał dowodowy (co do wiarygodności poszczególnych dowodów), lecz na skutek wadliwego rozumowania wyciągnięto błędne wnioski. W przedmiotowej sprawie żaden z tych przypadków nie miał miejsca.

Dodać należy, iż ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, a nadto jest zgodna ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. Przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje zatem pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), a jednocześnie stanowi wynik wyczerpującego i logicznego rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1996r., sygn. akt II KRN 199/95, opubl. w PiP 1996/10/10 oraz z dnia 16 grudnia 1974r. sygn. akt Rw 618/74, opubl. w OSNKW 1975/3-4/47). Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, winna więc wykazać błędy w rozumowaniu Sądu I instancji. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do zapewnienia, że badane zdarzenia miały inny przebieg, nie można oczekiwać, że zostanie ona uwzględniona. Byłoby to, bowiem postępowanie dowolne, przenoszące gołosłowne zapewnienia i tym podobne pseudo – argumenty na działalność racjonalną, opartą na dowodach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 01 czerwca 1992r., sygn. akt II Aka 116/92, opubl. w KZS 1992/3-9/129).

Odnosząc powyższe rozważania prawne do realiów przedmiotowej sprawy, należy stwierdzić, iż obrońca oskarżonego K. W. nie wykazał takich błędów w rozumowaniu Sądu I instancji. Apelacja zawierała wyłącznie gołosłowną i całkowicie subiektywną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Nie została ona poparta rzeczową argumentacją opierającą się na zebranych dowodach. Motywy przedstawione w apelacji w żaden sposób nie podważały poprawności toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Przechodząc do zarzutu błędnej oceny dowodów, Sąd Okręgowy stwierdza, że stanowisko apelującego nie zasługuje na uwzględnienie. W przekonaniu Sądu odwoławczego, słusznie Sąd I instancji w kluczowym zakresie odmówił waloru

wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, a swoje stanowisko w tym względzie należy i logicznie uzasadnił. Sąd odwoławczy w całości podziela ocenę tych wyjaśnień i aby jej nie powielać, na nią się powołuje (k. 173 akt, str. 3 uzasadnienia). Sąd I instancji wyciągnął prawidłowe wnioski ze składanych przez oskarżonego wyjaśnień i trafnie odmówił waloru wiarygodności w tym zakresie, w którym oskarżony negował swoje sprawstwo. Należy wskazać w tym miejscu, że zaprzeczanie przez oskarżonego dowodom przyznającym fakty go obciążające nie może automatycznie powodować wyeliminowania ich z materiału dowodowego, bez wnikięcia w konkretne okoliczności w nich zawarte. Obowiązkiem bowiem sądu orzekającego w takiej sytuacji jest ustosunkowanie się, który ze sprzecznych dowodów uznaje za wiarygodny, a decyzja w tej kwestii powinna być oparta na rozważeniu konkretnych okoliczności danej sprawy. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji zadaniu temu sprostał, czego wynikiem jest racjonalna, rzeczowa i prawidłowa analiza dowodu w postaci wyjaśnień oskarżonego w powiązaniu z pozostałym zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym. Nadto, sama tylko okoliczność, że oskarżony zasadniczo zaprzeczał swojemu sprawstwu, nie może być wystarczającym powodem do przyznania jego twierdzeniom waloru wiarygodności, jak chce apelujący, w sytuacji gdy pozostałe zgromadzone dowody w niniejszej sprawie, wersji lansowanej przez oskarżonego przeczą. Nieprzyznanie się przez K. W. do popełnienia zarzucanych mu czynów, jest jego prawem jako oskarżonego i nie budzi wątpliwości, że z samego faktu negowania sprawstwa nic ujemnego dla niego w procesie nie może wynikać. Jednakże inną rzeczą jest ocena dowodów, zwłaszcza, że oskarżony zdecydował się składać wyjaśnienia, w której wolno posługiwać się argumentacją opartą na braku zaprzeczenia, na przemilczeniu przez oskarżonego pewnych szczegółów, na sposobie reagowania itd., bowiem obowiązkiem Sądu orzekającego jest dogłębna analiza wszystkich zebranych w sprawie dowodów, w tym z wyjaśnień oskarżonego, a w konsekwencji uznanie, czy zasługują one na przymiot wiarygodności i mogą stać się podstawą do poczynienia stanowczych ustaleń faktycznych. W przedmiotowej zaś sprawie, Sąd Rejonowy poddał złożone przez oskarżonego wyjaśnienia dogłębnej i wnikliwej ocenie, konfrontując je z pozostałymi zgromadzonymi dowodami, tak osobowymi, jak i rzeczowymi, wyszczególniając wszelkie niespójności i sprzeczności dostrzeżone w złożonych relacjach i dopiero taka analiza doprowadziła go do słusznego wniosku o odmówieniu przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego we wskazanym zakresie.

Należy wyraźnie podkreślić, że spójne i konsekwentne zeznania pokrzywdzonych I. S., M. M. i D. J. oraz świadków M. C. i M. P. w powiązaniu z dowodem w postaci nagrań z monitoringu pozwoliły Sądowi I instancji na prawidłowe i wnikiwe ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie, a następnie do przypisania sprawstwa i winy oskarżonemu. Przede wszystkim, należy stwierdzić, że już tylko jasne i klarowne zeznania w/w świadków, którzy konsekwentnie opisywali przebieg zdarzenia, w tym również jeśli chodzi o ich postawę, kolejność zdarzeń i uczestnictwo w nich poszczególnych osób, spowodowały, że brak było podstaw by odmówić przymiotu wiary ich relacjom. Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd odwoławczy w ślad za Sądem orzekającym, nie dopatrywał się tendencyjności w złożonych przez nich relacjach, mimo eksponowanej przez apelującego okoliczności, że pokrzywdzeni kojarzyli negatywnie oskarżonego. Każda z osób opisywała przebieg zdarzenia z własnej perspektywy, nie obciążając ponad miarę oskarżonego, co dodatkowo potwierdza, że nie uzgadniali oni jednej wspólnej wersji inkryminowanych zdarzeń. Skarżący, poza gołosłownymi twierdzeniami mającymi na celu zdyskredytować zeznania przesłuchanych świadków, nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających lansowaną przez siebie tezę. Jakkolwiek Sąd odwoławczy nie neguje, że w sprawie przesłuchującej oskarżonego funkcjonariuszki policji A. R. zostały przeprowadzone czynności wyjaśniające zakończone rozmową dyscyplinującą, to jednak obrońca oskarżonego nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie tezy, jak również nie dopatrywał się ich Sąd Okręgowy, że jej zachowanie miało wpływ na wartość składanych oświadczeń i dokonywanych w trakcie postępowania przygotowawczego czynności i dalej na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

W tym miejscu należy wskazać, że przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw materialnych, do dokonania którego konieczne jest wystąpienie skutku w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, że groźba będzie spełniona. Groźba musi więc, aby przestępstwo mogło być dokonane, dotrzeć do pokrzywdzonego i wywołać u niego określony stan psychiczny. Pokrzywdzony musi zatem potraktować groźbę poważnie i uważać jej spełnienie za prawdopodobne. Nie jest wymagane natomiast obiektywne niebezpieczeństwo realizacji groźby. Subiektywna obawa pokrzywdzonego i jego przekonanie o prawdopodobieństwie realizacji groźby muszą być uzasadnione, tzn. że zarówno okoliczności, w jakich groźba została wyrażona, jak i osoba grożącego robią

wrażenie na obiektywnym, normalnie wrażliwym obserwatorze, iż groźba wyrażona została na serio i daje podstawy do uzasadnionej obawy. Trafnie ujął ten problem Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 04.07.2002 r. (II AKA 163/2002, KZS 2002, z. 7-8, poz. 44) stwierdzając: „Dla bytu przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. wystarczy wykazać, iż groźba subiektywnie (w odbiorze zagrożonego) wywołała obawę spełnienia i zweryfikować to obiektywnie (przez sąd), czy zagrożony istotnie mógł w danych okolicznościach w ten sposób groźbę odebrać”.

W warunkach niniejszego postępowania wina i sprawstwo oskarżonego odnośnie występków z art. 190 § 1 k.k. została w sposób nie budzący wątpliwości wykazana. Wypowiadane przez oskarżonego groźby dotyczące pozbawienia życia i zdrowia wywołały u pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że będą spełnione. Trzeba także pamiętać, że były wypowiadane wielokrotnie, w agresywny i wulgarny sposób, nadto pokrzywdzeni posiadali wiedzę o innych, agresywnych zachowaniach oskarżonego. Wbrew zatem odmiennym twierdzeniom apelującego, w ocenie Sądu Okręgowego, nie kwestionując, że oskarżony może być nieufny wobec osób pełniących obowiązki ochroniarzy sklepowych, to należy stwierdzić, iż bezprawnego oraz wysoce agresywnego i wulgarnego zachowania oskarżonego nie mogą uzasadniać jego uprzednie, nawet negatywne doświadczenia w tym względzie. Jak trafnie ustalił Sąd Rejonowy, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności towarzyszące inkryminowanemu zajściu, nie ma żadnych wątpliwości, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, tj. chciał aby groźby dotarły do pokrzywdzonych i wzbudziły w nich obawę spełnienia. Wreszcie, należy wskazać, iż nie zasługuje również na aprobatę zarzut, że o niewinności oskarżonego świadczy, iż żądał on wezwania policji, zwłaszcza, że w rzeczywistości po otrzymaniu informacji o powiadomieniu policji, chciał on natychmiast opuścić sklep.

Reasumując, wbrew twierdzeniom zawartym we wniesionej apelacji, nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd I instancji dokonując oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków i zgromadzonych dokumentów, stanowisko swoje w tej kwestii należycie i przekonująco uzasadnił w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy dysponując więc kompletnym materiałem dowodowym, w zgodzie z art. 7 k.p.k., ocenił w/w dowody.

Na marginesie Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, że wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest nie tylko obowiązkiem sądu orzekającego. Zasada ta obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków. Skarżący zaś w sposób uznany dla oskarżonego za korzystny, wybiórczy, formułuje zarzuty apelacyjne i je uzasadnia, przedstawia własny pogląd co do sposobu oceny materiału dowodowego nie uwzględniając przy tym całokształtu materiału dowodowego. Jednakże, co jeszcze raz należy podkreślić, bez wykazania, że ocena dowodów wyrażona przez sąd orzekający jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, żadna ze stron procesowych nie uzyskuje uprawnienia do podważenia stanowiska sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 października 1999 r. w sprawie o sygn. II AKA 71/99, opubl. OSPriP nr 9, poz. 23).

Reasumując, Sąd Odwoławczy stoi na stanowisku że prawidłowe ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd I instancji uzasadniały ich subsumcję pod przepisy art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

Z uwagi na to, że apelacja obrońcy oskarżonego skierowana była przeciwko całości rozstrzygnięcia Sądu I instancji, Sąd Odwoławczy zobligowany był również do skontrolowania prawidłowości orzeczenia o karze (art. 447§1 k.p.k.). Mając na względzie dyrektywę wymiaru kary zawarte w przepisach art. 53 § 1 i 2 k.k., stwierdzić należało, iż wymierzona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności w rozmiarze 10 miesięcy jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości zarzuconego oskarżonemu ciągu przestępstw, a Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy rozważył zarówno okoliczności obciążające (wcześniejsza wielokrotna karalność oskarżonego, działanie w warunkach ciągu przestępstw, agresywne i wulgarnie zachowanie oskarżonego, kierowanie obraźliwych słów wobec kobiety, a także zagrożenie pozbawieniem życia, a zatem atak na najcenniejsze dla człowieka dobro, a wreszcie wcześniejsze negatywne zachowania wobec innych pracowników sklepu), jak i fakt, że nie dopatrywał się szczególnych okoliczności

przemawiających na korzyść oskarżonego. Sąd odwoławczy, podzielił także stanowisko Sądu I instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż w szczególności fakt, że mimo uprzedniej karalności, ostatnio K. W. był karany w 2004r., a zatem ponad 10 lat temu, pozwala w sposób przekonywujący i wiarygodny zbudować przypuszczenie, iż w wypadku warunkowego zawieszenia kary w stosunku do niego cele kary zostaną osiągnięte. Sąd II instancji pragnie zauważyć, że pobyt w zakładzie karnym nie zawsze jest konieczny, nadto jego zastosowanie niekiedy wyklucza możliwość osiągnięcia celów kary. W sytuacji oskarżonego, przy uwzględnieniu charakteru popełnionych przez niego występów, pobyt w zakładzie karnym mógłby wywołać efekt przeciwny do zamierzonego, a mianowicie dalszą demoralizację, a także stanowić zbędne zaostrzenie represji karnej. Zatem, stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zastosował instytucję warunkowego zawieszenia wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, określając na czas 3 lat okres próby. Również w ocenie Sądu odwoławczego, ów okres czasu winien być wystarczający do zweryfikowania postawy oskarżonego w warunkach wolnościowych.

Natomiast przy określaniu wymiaru orzeczonej kary grzywny Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy uwzględnił sytuację finansową i materialną oskarżonego (przy określaniu wysokości jednej stawki) oraz fakt, że przeprowadzone postępowanie powinno uzmysłwić mu nieopłacalność popełniania tego typu przestępstw (przy określaniu liczby stawek grzywny). Kara grzywny będzie stanowić realną dolegliwość dla oskarżonego wynikającą z jego skazania i tym samym będzie również realizować cele zapobiegawcze i wychowawcze kary.

Uwzględniając wszystkie poruszone wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy, nie znalazł podstaw by ingerować w treść orzeczenia Sądu I instancji tak odnośnie ustaleń co do sprawstwa i zawinienia oskarżonego, jak również w zakresie kwalifikacji prawnej przypisanego mu ciągu przestępstw oraz należnego za to wymiaru kary. Wszystko to spowodowało, że zaskarżony wyrok został w całości utrzymany w mocy, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku. Jak wcześniej zaznaczono, obrońca oskarżonego nie zawarł w swojej apelacji żadnych rzeczowych argumentów, które mogłyby doprowadzić do zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Nadto, Sąd Okręgowy, na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Macieja Żukiela kwotę 516,60 zł brutto (tj. 420,00 zł netto + 23% VAT w kwocie 96,60 zł) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym (pkt 2 wyroku). W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł w pkt 3 wyroku, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądzać od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego tylko częściowo, tj. w kwocie 300 zł, w tym: 20 zł doręczenia pism i 280 zł opłata, zaś w pozostałym zakresie na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za instancję odwoławczą.

Dariusz Kawula